

Karcer, Limity

Jest w porządku nic nie może zdarzyć się

Wszystko poukładane jak w najlepszej grze

Kiedy rzucasz kości możesz wygrać albo nie

Grasz tyle ile możesz i oddasz się

Lecz zwiększmy stawkę, dodajmy zera

Czy przy grze zostaniesz teraz

Jaka stawka, ile trzeba

By z tchćroza zrobić bohatera

Limity - jak ustalasz je

Zasady - ostateczne czy nie

Granice- czy to koniec czy nie

Czego trzeba byś przekroczył je

Jaka jest twoja cena co się musi stać

Kiedy twoje demony dają o sobie znać

Zamykają oczy, przejmują kontrolę

Stajesz się innym człowiekiem, ruszasz w drugą stronę

Limity - jak ustalasz je

Zasady - ostateczne czy nie

Granice- czy to koniec czy nie

Czego trzeba byś przekroczył je

Co można z tobą zrobić i jak nisko poniżyć

Jak długo można lżyć opluwać i gardzią

Za ile zaczniesz kraść, wyprzesz się przeszłoę

Dumny przekroczysz granicę uczciwości

Lecz zwiększmy stawkę, dodajmy zera

Czy przy grze zostaniesz teraz

Jaka stawka, ile trzeba

By z tchćroza zrobić bohatera

Limity - jak ustalasz je

Zasady - ostateczne czy nie

Granice- czy to koniec czy nie

Czego trzeba byś przekroczył je